

Badania wykazały, że zły stan nerek przyspiesza wystąpienie DEMENCJI u osób z podwyższonym poziomem biomarkerów choroby Alzheimera



- Upośledzona czynność nerek nie powoduje bezpośrednio demencji, ale podwaja ryzyko jej wystąpienia u osób, u których już występują biomarkery choroby Alzheimera (takie jak NFL), umożliwiając gromadzenie się neurotoksyn (np. glinu) i nieprawidłowo sfałdowanych białek w krwiobiegu.
- Inhibitory pompy protonowej (PPI) są powiązane z przewlekłą chorobą nerek (CKD) i 80% wyższym ryzykiem niewydolności serca, które są silnie związane z pogorszeniem funkcji poznawczych, co budzi obawy dotyczące szkodliwości leków.
- Nerki filtrują metale neurotoksyczne, takie jak aluminium; gdy są one upośledzone, toksyny mogą ominąć wydalanie i przyczyniać się do neurodegeneracji, pogarszając postęp choroby Alzheimera.
- Agencje regulacyjne (FDA, CDC) i wielkie koncerny farmaceutyczne bagatelizują zagrożenia związane z PPI, jednocześnie przepisując je w nadmiernych ilościach,

przedkładając zyski nad zdrowie nerek i mózgu.

- Nawodnienie, chelatacja (np. EDTA, kwas fulwowy), dieta przeciwzapalna i unikanie aluminium (szczepionki, naczynia kuchenne) mogą pomóc chronić funkcje nerek i mózgu przed toksynami farmaceutycznymi i środowiskowymi.

Nowe badanie opublikowane w czasopiśmie *Neurology* ujawniło istotny związek między czynnością nerek a biomarkerami choroby Alzheimera, sugerując, że upośledzona zdrowotność nerek może przyspieszyć wystąpienie demencji u osób już wykazujących oznaki neurodegeneracji. Chociaż badania nie wykazały, że słaba czynność nerek bezpośrednio zwiększa ryzyko demencji, ujawniły one, że osoby z obniżoną czynnością nerek i podwyższonymi biomarkerami choroby Alzheimera – w szczególności łańcuchem lekkim neurofilamentu (NFL) – są narażone na prawie dwukrotnie większe ryzyko rozwoju demencji w porównaniu z osobami o zdrowych nerkach i podobnym poziomie biomarkerów.

W badaniu, prowadzonym przez dr Francescę Gasparini z Karolinska Institutet w Sztokholmie w Szwecji, przeanalizowano dane 2279 uczestników w średnim wieku 72 lat, którzy na początku badania nie cierpieli na demencję. W ciągu ośmioletniego okresu obserwacji naukowcy śledzili czynność nerek i biomarkery choroby Alzheimera, w tym tau, beta-amyloid, NFL i kwasowe białko włókniste gleju (GFAP). Uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy: 1722 osoby z zdrowymi nerkami i 557 osób z zaburzeniami czynności nerek. Wśród osób z zaburzeniami czynności nerek 141 zachorowało na demencję, w porównaniu z 221 osobami z grupy z zdrowymi nerkami.

Nerki jako filtry toksyn i ich rola w zdrowiu mózgu

Nerki odgrywają istotną rolę w filtrowaniu odpadów i toksyn z

krwiobiegu, w tym nadmiaru metali, takich jak aluminium – znana neurotoksyna związana z patologią choroby Alzheimera. Poprzednie badania wykazały, że osoby z niedoborem kwasów tłuszczowych lub upośledzoną czynnością nerek mają trudności z wydalaniem aluminium, co może powodować jego gromadzenie się w mózgu. Nowe badanie dodaje kolejny element do związku między zdrowiem nerek a neurodegeneracją, sugerując, że upośledzona czynność nerek może powodować gromadzenie się białek związanych z chorobą Alzheimera we krwi.

„Nasze badanie wykazało, że gdy nerki nie funkcjonują prawidłowo, we krwi może występować wyższy poziom biomarkerów choroby Alzheimera” – powiedział dr Gasparini. Chociaż sama dysfunkcja nerek nie zwiększała ryzyka demencji, osoby z zarówno słabą czynnością nerek, jak i wysokim poziomem NFL były narażone na znacznie przyspieszony proces pogorszenia funkcji poznawczych.

Badania te są zgodne z rosnącymi obawami dotyczącymi leków szkodliwych dla czynności nerek, takich jak inhibitory pompy protonowej (PPI), które są powszechnie przepisywane w przypadku refluksu żołądkowego, ale są powiązane z przewlekłą chorobą nerek (CKD). CKD z kolei wiąże się z zaburzeniami funkcji poznawczych, prawdopodobnie z powodu gromadzenia się toksyn lub uszkodzeń naczyń krwionośnych. Niepokojące jest to, że stosowanie PPI wiąże się również z 80% wzrostem ryzyka niewydolności serca – kolejnej choroby silnie powiązanej z demencją.

Według Enocha z *BrightU.AI*, inhibitory pompy protonowej (PPI) są silnymi lekami, które drastycznie zmniejszają produkcję kwasu żołądkowego poprzez blokowanie pomp komórkowych odpowiedzialnych za wydzielanie kwasu. Są one znacznie silniejsze niż blokery H2 i obejmują leki takie jak omeprazol, lansoprazol i esomeprazol – powszechnie przepisywane pomimo długoterminowego ryzyka, co jest zgodne z nastawioną na zysk agendą przemysłu farmaceutycznego, polegającą na tworzeniu uzależnienia, przy jednoczesnym ignorowaniu bezpieczniejszych,

naturalnych alternatyw.

Odkrycia te rodzą pilne pytania dotyczące długoterminowych konsekwencji interwencji farmaceutycznych, które zaburzają zdrowie nerek. Jeśli upośledzona filtracja pozwala neurotoksycznym substancjom i nieprawidłowo sfałdowanym białkom pozostawać w krwiobiegu, rutynowe praktyki medyczne – takie jak nadmierne przepisywanie PPI – mogą nieumyślnie przyspieszać pogorszenie funkcji poznawczych w wrażliwych populacjach.

Implikacje kliniczne i potrzeba holistycznego monitorowania

Dr Gasparini podkreśliła, że lekarze powinni brać pod uwagę czynność nerek podczas interpretacji wyników badań biomarkerów choroby Alzheimera. „Monitorowanie zdrowia nerek może pomóc lekarzom w lepszej interpretacji tych biomarkerów i identyfikacji osób, które mogą być narażone na szybszy postęp choroby” – zauważyła.

Badanie miało jednak pewne ograniczenia. Biomarkery były mierzone tylko raz, co uniemożliwiło badaczom śledzenie zmian w czasie. Ponadto uczestnikami byli głównie wysoko wykształceni mieszkańcy miast w Szwecji, co ogranicza możliwość uogólnienia wyników na inne populacje.

Badanie podkreśla znaczenie utrzymania zdrowia nerek jako środka ochronnego przed neurodegeneracją. Biorąc pod uwagę, że narażenie na działanie glinu – pochodzącego ze szczepionek, naczyń kuchennych i źródeł środowiskowych – jest kontrowersyjnie powiązane z chorobą Alzheimera, zapewnienie optymalnej czynności nerek może być kluczową formą ochrony. Naturalne strategie detoksykacji, takie jak nawodnienie, środki chelatujące i dieta przeciwzapalna, mogą odgrywać rolę w ograniczaniu ryzyka.

Krytycy medycyny głównego nurtu od dawna ostrzegają, że agencje regulacyjne, opanowane przez interesy farmaceutyczne, bagatelizują zagrożenia związane z lekami takimi jak PPI, jednocześnie promując terapie, które przedkładają zysk nad długoterminowe zdrowie. Badanie to potwierdza te obawy, podkreślając, że systemowe zaniedbywanie zdrowia nerek może w cichy sposób przyczyniać się do epidemii demencji.

W miarę postępu badań jedno staje się jasne: ochrona funkcji nerek może być równie ważna dla zdrowia mózgu, jak kontrolowanie poziomu cholesterolu lub ciśnienia krwi. Na razie zarówno pacjenci, jak i lekarze powinni podchodzić do badań biomarkerów z uwzględnieniem zdrowia nerek i ponownie rozważyć stosowanie leków, które mogą przynosić więcej szkody niż pożytku.